Nr. 79. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Sobota, 15 Kwietnia 1922 Rok 112.

Biblioteka Jagiellońska Kraków

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biuro Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA: miesięcznie
we Lwowie bez dostawy . . . . . 440·— Mk
we Lwowie z dostawą . . . . . 500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce . . . . . 500·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach . . . . . 650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7; biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Dokąd mają sięgać granice Europy?

Karty rozdane. Gra dyplomatyczna w pełnym toku. Sowieccy przedstawiciele nadrabiają miną. Jakby chcieli dać partnerom do zrozumienia: Mamy w ręku atuty! Nawet z asem! Inni robią na to wielkie oczy. Anglja rzuca swoją kartę. Niepodoba się ona Cziczerinowi. Zamachnął się. Czem przybije?

Ważka istotnie ta karta Anglji. Referat rzeczoznawców londyńskich, ma służyć za podstawę do dyskusji nad sprawą rosyjską. Dobiera się sowjetom do skóry. Pomoc w odbudowie Rosji? doskonale! Jednak naprzód gwarancje, gwarancje! Że prawo będzie miało ochronę. Że swoboda działania nie będzie krępowana. Że zobowiązania dawnego rządu carskiego odzyskają walor. Że sowjety poręczą za zobowiązania władz rządowych, prowincjonalnych, przedsiębiorstw użyteczności publicznej. Że szkody, na jakie narażeni byli, są, będą cudzoziemcy, zostaną nagrodzone. Że wróci sądownictwo niezależne od władz administracyjnych i wymierzać będzie znów jawnie sprawiedliwość przez sędziów niezawisłych i nieprzenoszalnych. Że swoboda przyjazdu i wyjazdu, oraz dowozu i wywozu otrzyma dostateczne zabezpieczenie. Że...

Cziczerin zaczyna kręcić się niespokojnie. Za wiele mu tych „że i za ciężkie. Nielzia! Takie warunki narzucać można tylko państwu barbarzyńskiemu!

Ano, właśnie też — forum Europy chce je narzucić Rosji sowieckiej. Wszystko w porządku. Tak, tak: Tylko państwo barbarzyńskie może narazić się na to, by mu takiego sadła nalano za skórę. Najlepszy to dowód barbarzyńskiego ustroju w tem państwie, skoro takich rzeczy żądać można, żądać się musi. Z konieczności! To przecie kardynalne podstawy organizacji państwowej. Bez nich nie masz państwa. Bez nich nie podobna traktować z Rosją. Jakże można wyobrazić sobie stosunki z kimś, kto drze przedstawiony mu do wypłaty weksel, a noża zbójeckiego nie wypuszcza z ręki, a patrzy jeno, czyby gdzie nie udało się czego podpalić!

Cziczerin na to: A gdzie nasza suwerenność? Śliczne powiedzenie. Tylko, że o suwerenności tam jedynie może być mowa, gdzie ład i prawo. Gdzie rewkomy, ispołki itd. wzięły na siebie administrację gospodarczą, a czerezwyczajki sądownictwo — tam może być mowa o suwerenności?

Jeśli z Rosją Europa ma wejść w stosunki, niemasz innej Rady, jak wymusić na sowjetach, by w Rosji wznowione zostało państwo. Prawdziwe państwo, jak je pojmują ludzie cywilizowani. Nie tłumowisko samowoli Leninów i Trockich. Niech sobie będzie nawet komunistyczne — volenti non fit injuria — ale zorganizowane, jakimś prawom podległe, z prawidłowym wymiarem sprawiedliwości, z zapewnieniem bezpieczeństwa mienia i życia.

Na genueńskich obradach Anglja wytoczyła sprawę nadzwyczajnej istotnie doniosłości. Idzie tu o wyznaczenie granic Europy. Czy uda się je przywrócić do dawnego stanu, czy też pociągnięte będą u zachodnich granic Rosji, a poza niemi pozostanie ciemna próżnia: Barbaroi.

GENUA.

RAPORT RZECZOZNAWCÓW LONDYŃSKICH.

Genua. (PAT.) — Raport rzeczoznawców londyńskich rozdany członkom podkomisji politycznej a mający służyć za podstawę do dyskusji nad sprawą rosyjską podkreśla na wstępie, że odbudowe Rosji będzie zależała w znacznej części od współudziału przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych i kapitału zagranicznego, który odmówi swej pomocy o ile sowiety nie dostarczą dostatecznych gwarancji zabezpieczających prawo, ochronę i swobodę działania. — Sowiety będą musiały uznać zobowiązania dawnych rządów carskich, oraz późniejszego rządu prowizorycznego, względem państw zagranicznych i ich obywateli. Co się tyczy kwestji, czy i w jakim stopniu nowe państwa utworzone z terytorjum dawnej Rosji i obecnie uznane, jak również państwa, które przyłączyły do swych obszarów część terytorjum rosyjskiego przejmą na siebie część długu rosyjskiego, tj. to zdanie rzeczoznawców kwestją polityczną, której rozstrzygnięcie będzie zależało od porozumienia się pomiędzy odnośnymi rządami.

Raport powiada dalej, że sowiety będą musiały uznać zobowiązania władz rządowych i władz prowincjonalnych, oraz wszelkich przedsiębiorstw użyteczności publicznej w stosunku do państw zagranicznych i ich obywateli. — Sowiety będą musiały przyjąć na siebie odpowiedzialność za wszelkie przerwy i szkody materjalne poniesione przez cudzoziemców wskutek niedbalstwa rządu lub jego podwładnych władz prowincjonalnych. — Sprawa długów rosyjskich uregulowana będzie przez komisję długów rosyjskich i przez mieszane trybunały rozjemcze, których utworzenie przewiduje sprawozdanie rzeczoznawców.

Wszystkie długi wypłaty i zobowiązania przyjęte przez rząd rosyjski względem rządów obcych począwszy od 1. sierpnia 1921 będą regulowane ze sumy płaconej ryczałtem w charakterze zadatku. Komisja długów rosyjskich składać się będzie z członków mianowanych przez rząd sowiecki i członków mianowanych przez inne państwa. Przewodniczący komisji będzie mianowany z poza grona członków kom. Komisja ta miałaby rozpatrzyć sprawę utworzenia sposobu postępowania mieszanych trybunałów rozjemczych i zająć się sprawą puszczenia w obieg nowych obligacji rosyjskich, które będą wydane w zamian za dawne papiery rosyjskie. Sprawozdanie porusza następnie szereg szczegółów, dotyczących nowych obligacji, a dalej omawia gwarancje, jakie będą żądane od Rosji. Władze sowieckie będą zobowiązane do postawienia na odpowiednim poziomie sądownictwa. Sądy mają być niezależne od władz administracyjnych wymiar sprawiedliwości ma się odbywać jawnie przez sędziów zawodowych niezależnych i nieusuwalnych. Dalsze postanowienia dotyczą praw przysługujących cudzoziemcom do do wyboru trybunału, adwokata, żądania rewizji i zgłaszania apelacji. W sprawie zakładania przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych raport zawiera przepisy co do swobodnego wyjazdu i przyjazdu zastrzeżenia przeciw nakładaniu na obcych świadczeń i pożyczek przymusowych, zastrzeżenia co do rekwizycji, dalej prawo swobodnego korzystania z wszelkich dróg komunikacyjnych i transportowych, poczty, telegrafu, telefonu i radiotelegrafu prawo sprowadzania środków żywności dla siebie i pracowników przedsiębiorstwa z zagranicy, wreszcie zastrzeżenia w. sprawach sądowych i w sprawach ewentualnego pozbawienia wolności osobistej.

KONFERENCJE Z MINISTREM SKIRMUNTEM.

Genua. (PAT.). Podczas środowej konferencji odbytej między Ministrem Skirmuntem a delegatami państw małej ententy, oraz państw bałtyckich ustalono, że w podkomisjach, w których każde z tych dwu ugrupowań reprezentowane jest tylko przez delegata jednego państwa, przy delegacie tym zasiadać będą również rzeczoznawcy innych państw. Tak więc w podkomisji politycznej, do której w zastępstwie państw bałtyckich, oraz małej ententy należy tylko Polska i Rumunja zasiadać będą obok Ministrów Skirmunta i Bratianu, prócz doradców polskich i rumuńskich, również doradcy Finlandji, Estonji, Łotwy, Czechosłowacji i Jugosławji. W podkomisji zaś finansowej i ekonomicznej, w której Polska nie posiada delegata, będzie ona reprezentowana przez rzeczoznawców.

Genua. (PAT.). W wyniku obrad jakie Minister Skirmunt odbył z delegatami państw bałtyckich i małej ententy postanowiono przyjąć z pewnemi zastrzeżeniami operat w sprawie Rosji opracowany przez rzeczoznawców państw sprzymierzonych w Londynie jako podstawę do dyskusji.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ NIEMIECKICH NIE BĘDZIE PORUSZANA W GENUI.

Genua. (PAT.) — W związku z przesadnemi pogłoskami, jakoby Francja w negatywnej odpowiedzi na notę komisji reparacyjnej miała zamiar wysnuć bezpośrednio konsekwencje oświadczają ze strony urzędowej francuskiej, że sprawa ta wogóle nie będzie wcale poruszaną w Genui i nie zamąci przebiegu obrad konferencyjnych. Komisja reparacyjna, która jest jedynie kompetentna w tej sprawie nie zakomunikowała jeszcze swej decyzji rządom koalicyjnym. — Panuje powszechne przekonanie, że komisja reparacyjna chce przeczekać termin płatności w dniu 31. maja br. i dopiero potem wystąpi wobec rządów koalicyjnych z konkretnymi wnioskami.

SPRAWY ROSYJSKIE.

Wiedeń. (PAT.). „N. Fr. Presse" donosi z Genui: Delegaci sowieccy Krassin i Joffe oznaczają memorjał londyński jako niemożliwy do przyjęcia, gdyż narusza on suwerenność Rosji i wychodzi z założenia, że Rosja jest krajem barbarzyńskim, niegwarantującym bezpieczeństwa prawnego. Słychać jednak, że L. George miał oświadczyć, iż państwa koalicyjne nie są związane programem londyńskim. Oprócz memorjału londyńskiego przedstawiony będzie konferencji memorjał opracowany przez wielki przemysł nadreński ze współudziałem Stinnesa na podstawie informacji zebranych w Rosji. Pozatem Rosja zgłosi własny memorjał, a Czechosłowacja przedstawi memorjał opracowany przez czeskich kupców i przemysłowców, bawiących w Rosji. Czechosłowacja zapewniła sobie poparcie Francji.

DELEGACI ROSYJSCY BRUŻDŻĄ CIĄGLE.

Wiedeń. (PAT.). Korespondent „N. Fr. Pr.“ donosi z Genui: Czizerin nie zrzekł się zamiaru poruszania sprawy „rozbrojenia“, jego rezygnacja odnosiła się tylko do pierwszego posiedzenia plenarnego konferencji.

Na środowem posiedzeniu komisji finansowej delegat sowiecki Rakowski ponownie poruszył sprawę rozbrojenia. Delegaci sowieccy zamierzają do tej sprawy powracać przy każdej sposobności, tak, że zachodzi obawa nowych konfliktów.

LENIN PRZYBĘDZIE DO GENUI.

Wiedeń. (PAT.). Wedle informacji prasy włoskiej uważać należy za rzecz pewną, że Lenin przybędzie na konferencję do Genui.

PRZYBYCIE MISJI TURECKIEJ.

Genua. (PAT.) — Wczoraj rano przybyła do Genui misja turecka pod wodzą Bekir Beja.

ZAPOWIEDŹ WIZYTY KRÓLA WŁOSKIEGO.

Wiedeń. (PAT.). Z Genui donoszą, że król Wiktor Emanuel, który pilnie śledzi przebieg obrad konferencji międzynarodowej w Genui, zamierza złożyć konferencji oficjalną wizytę.

MEMORJAŁ NIEMIECKI.

Wiedeń. (PAT.). „N. Fr. Presse“ donosi z Genui, że Niemcy przygotowali o położeniu gospodarczem Niemiec obszerny memorjał, w którym podkreślają konieczność udzielenia Niemcom międzynarodowej pożyczki.

Genua. (AW.) Memorjał niemiecki dotyczy trzech kwestji: 1) odbudowy ekonomicznej Rosji, 2) organizacji Europy centralnej, 3) ewentualnej pożyczki niemieckiej.

DELEGACJE OKRĘGU SAARY I ANGORY.

Genua. (AW.). Przybyła tu delegacja okręgu Saary. Przyjazd delegacji jest samodzielnym aktem politycznym kół okupowanych przez Francję terytorjów, i akt ten uważany jest za manewr niemiecki.

Genua. (AW.). Przybyło tu dwu **przedstawicieli rządu angorskiego.** Delegaci angorscy spodziewają się, iż będą dopuszczeni do częściowego udziału w pracach konferencji.

POINCAREGO OCZEKUJĄ W GENUI.

Rzym. (PAT.) — „Giornale de Italia“ donosi z Genui: że w willi „Reggio“ przygotowują się apartamenta dla prezydenta ministrów Poincare'go, którego przybycie do Genui jest oczekiwane w najbliższym czasie.

Genua. (AW.). Według krążących w kołach politycznych pogłosek po świętach Wielkanocnych projektowane jest **zwołanie posiedzenia Rady najwyższej do Genui, co spowodowałoby przybycie Poincare'go do Genui,** jako członka Rady najwyższej.

GŁOSY PRASY.

Rzym. (PAT.). Prasa włoska zamieszcza obszerne artykuły o konferencji genueńskiej, w których wiele miejsca poświęca przemowie Cziczerina. „Giornale di Italia“ zaznacza, że przemówienie Cziczerina zawierało wiele niedomówień i podstępów. „Il Mondo“ stwierdza, że sposób w jaki poruszył Czikzerin sprawę rozbrojenia, wskazywał na dążenia do osiągnięcia rewizji zawartych traktatów pokojowych. „Popolo Romano“ pisze, że znaczenie posiedzenia inauguracyjnego zawarte jest w określeniu, że niema na konferencji „ani zwyciężonych, ani zwycięzców“ co było podkreślone w przemowie premjerów angielskiego i włoskiego. Francja oświadczyła się za ścisłem wykonaniem traktatów.

—oo—

Genua. (AW.). Przerwa w pracach konferencji w czasie świąt potrwa prawdopodobnie tylko 2 dni.

Nota litewska.

Warszawa. (PAT.) Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Do Pana Ministra spraw zagranicznych nadeszła następująca nota od litewskiego ministra spraw zagranicznych Jurgitisa:

Do Jego Ekscelencji Pana Skirmunta, Ministra spraw zagranicznych Polski.

Panie Ministrze. Mam zaszczyt potwierdzić odbiór noty Waszej Ekscelencji z 19. marca br., proponującej rządowi litewskiemu nawiązanie rokowań, celem zastąpienia obecnej strefy neutralnej w okolicach Suwalszczyzny prowizoryczną linją demarkacyjną. Rząd litewski ożywiony jest najszczerszym duchem pojednawczym i pragnąc możliwie jak najrychlej uregulować spór, który dzieli nasze dwa państwa, zaproponował rządowi polskiemu, po rezolucji Rady Ligi Narodów z dn. 1 stycznia br. nawiązanie bezpośrednich rokowań, których przedmiotem byłoby zarówno załatwienie powyższego sporu, jakoteż ustalenie trwałych stosunków przyjaznych między Litwą a Polską. Propozycja ta była związana z uprzedniem przywróceniem w okolicy Wilna status quo, naruszonego przez zamach polskiego generała Żeligowskiego. Ewakuacja najechanych przez wojska polskie obszarów doprowadziłaby do zniknięcia obecnej strefy neutralnej. Rząd litewski z ubolewaniem widział, że jego przyjacielską propozycję Rząd polski odrzucił.

Następną propozycję rządu litewskiego o przedłożenie jurysdykcji stałego międzynarodowego trybunału sprawiedliwości zatargu w sprawie zerwania konwencji suwalskiej, z kolei Rząd polski również odrzucił. Rząd polski wierzy w możliwość ustalenia dobrych stosunków między oboma państwami bez naprawienia naruszenia prawa międzynarodowego, popełnionego przez Polskę na niekorzyść Litwy. W wyrażonej propozycji oddania sporu stałemu międzynarodowemu trybunałowi sprawiedliwości Rząd polski „widzi tylko próbę cofania się wstecz w sprawie, którą jego zdaniem posunęły „stanowczo daleko dalej wydarzenia“, t. zn. uchwała Sejmu wileńskiego, wybranego pod rządami polskiej okupacji wojskowej, która dała zatargowi jednostronne rozwiązanie, zdyskwalifikowane już z góry przez **Radę Ligi Narodów. W końcu Rząd polski oświadczył, że na przyszłość nie mógłby kontynuować tej „dyskusji“.**

W tych warunkach, z żalem muszę oświadczyć Waszej Ekscelencji, iż ostatnia propozycja Rządu polskiego w sprawie przeprowadzenia linji demarkacyjnej w obszarze strefy neutralnej nie mogła być przyjętą przez rząd litewski. Aczkolwiek w tej sprawie propozycja Rady Ligi Narodów, na którą powołuje się Rząd polski, w całości rozwiązuje terytorialne prawa państw, rząd litewski nie może się zgodzić na podział strefy, który niechybnie nadawałby pozory uznania ze strony Litwy obecnego stanu rzeczy, stworzonego zamachem polskiego generała Żeligowskiego i uchwałą Sejmu warszawskiego z dnia 24. marca br., dotyczącą przyłączenia Wileńszczyzny do Polski. W tem stanowisku umacnia rząd litewski także i pamięć o dawnych częstych naruszeniach przez Polskę linji demarkacyjnej ustalonej przez Radę najwyższą, jakoteż i świeże działania wojsk polskich, które podjęły prace na linji kolejowej w strefie neutralnej pomiędzy Rudziskami i Oranami, przygotowując się widocznie do nieprzyjaznych aktów wobec Litwy.

Rząd litewski nie ignoruje tego, że położenie ludności w strefie neutralnej stało się niemożliwe do utrzymania, atoli wie również, że to żandarmi i żołnierze polscy napadają tam i że bandy zbrojne, zorganizowane przez Związek bezpieczeństwa kraju, którego centrum znajduje się w Wilnie, terroryzują ludność. To właśnie na Rząd polski spaść musi za to odpowiedzialność. Rząd litewski jest przekonany, że jedynym środkiem poprawienia położenia tej ludności, jakoteż usunięcia w możliwie najkrótszym czasie wszystkich przeszkód, które mogą stać w poprzek ustaleniu i rozwojowi bezpośrednich stosunków“ pomiędzy rządami litewskim i polskim, jest integralne wykonanie przez Rząd polski postanowień traktatu suwalskiego z dnia 7. października 1920 r., przywrócenie status quo, naruszonego przez wojska polskie pod dowództwem gen. Żeligowskiego, co odrazu uczyniłoby niepotrzebnem istnienie stref neutralnych w Wileńszczyźnie i Suwalszczyźnie, przywróciłoby u narodu litewskiego i jego rządu zaufanie do szczerości zamiarów rządu polskiego wobec Litwy i stworzyłoby trwałą i nieodzowną podstawę do nawiązania w krótkim czasie dobrych stosunków sąsiedzkich i przyjaznych pomiędzy Litwą i Polską.

Przy tej sposobności pozwolę sobie przypomnieć Waszej Ekscelencji, że jeżeli rząd litewski na zalecenie wojskowej komisji kontrolnej Ligi Narodów zgodził się na podpisanie w dniu 20. listopada 1920 r. protokołu w sprawie zaprzestania kroków nieprzyjacielskich pomiędzy wojskami litewskiemi i polskiemi, pozostającemi pod dowództwem gen. Żeligowskiego, protokołu, który przewiduje późniejsze utworzenie przez komisję kontrolną strefy neutralnej w Wileńszczyźnie, to rząd litewski uczynił to jedynie w celu ułatwienia ewakuacji terytorjum, najechanego przez wojska gen. Żeligowskiego, którego Rząd polski oficjalnie ogłosił jako buntownika i zdezawuował. Ta decydująca okoliczność wypływa z oświadczenia przedstawiciela rządu litewskiego, złożonego przed podpisaniem protokołu. Protokół z dnia 20. listopada w niczem więc nie zmienił konwencji suwalskiej, przeciwnie, został on sporządzony wyłącznie w tym celu, aby dać wodzowi polskiemu możność wprowadzenia w życie wspomnianej konwencji. Jeżeli rząd litewski ku swemu najwyższemu ubolewaniu widział się zmuszonym powrócić do sprawy naruszenia konwencji suwalskiej, to powodu tego należy szukać w jego głębokiem przekonaniu, że naprawa tej ogromnej szkody, jaką wyrządziło to naruszenie, jest nieodzowną dla nawiązania stosunków szczerych i przyjacielskich pomiędzy rządami polskim i litewskim.

Proszę Waszą Ekscelencję o łaskawe przyjęcie zapewnienia o mojem najwyższem poważaniu. Podp.: Jurgitis, minister spraw zagranicznych Litwy.

Wiadomości polityczne.

Paryż. (AW.) — Poincare przyjął ostatnio przedstawicieli Ukrainy i Gruzji na posłuchaniu.

Londyn. (AW.) — Koła rządowe wyrażają z powodu ostatnich rozruchów w Irlandji obawę, iż **możliwy jest ze strony zwolenników de Valery, zamach stanu w czasie Świąt Wielkanocnych.**

Budapeszt. (AW.) —Policja wykryła tu **nowy spisek polityczny.** Aresztowano 12 osób. Spisek był wymierzony przeciw obecnemu ustrojowi Węgier, oraz miał na celu zgładzenie wybitnych przywódców ruchu robotniczego.

U granic Polski.

W PASIE NEUTRALNYM.

Tak zwany pas neutralny jest to sześciokilometrowa strefa między Państwem Polskiem a Litwą, ustanowiona układem z 8. grudnia 1920 roku. W tym to pasie, bronionym tylko przez słabe posterunki policji państwowej, grasuje litewska ochotnicza organizacja wojskowa „szaulisów“ — strzelców. Cel istnienia „strzelców litewskich“ walka orężna z „polskim najazdem“, jak mówią Litwini, lecz w praktyce sprowadza się to do gnębienia miejscowej polskiej ludności, która sowitem opłacaniem się zdobywa sobie siakiś taki spokój; 99% szaulisów stanowią męty wszelkiego rodzaju, — zwabione znacznym żołdem, jaki wypłaca rząd litewski, zwolnieniem z obowiązkowej służby wojskowej i możnością wszelkiego rodzaju rabunków i nadużyć. W organizacji „szaulisów“ nie brak dezerterów z wojska naszego.

W ostatnim czasie działalność „szaulisów“ jest skierowaną przeciw posterunkom policji naszej. W ciągu niespełna dwóch tygodni zaszły następujące fakty:

Dnia 8. marca r. b. w okolicy os. Dusznica w pow. sejneńskim bandy „szaulisów“ napadły na

patrol policyjny. Pomimo gęstego ognia karabinowego zajście odbyło się bez strat.

Dnia 11. marca około wsi Budzsko w pow. suwalskim, napadnięci z zasadzki zamordowani zostali dwaj policjanci; jeden z nich ranony kulą karabinową w plecy, był dobity kolbą, czego dowodzi zmiażdżenie nosa, górnej szczęki i wybicie zębów.

W nocy z 16 na 17 marca dokonano napadu na posterunek policji w Rachelanach, w pow. sejneńskim, gdzie był raniony jeden policjant.

W nocy z 19 na 20 marca zostało zdemolowane 7 granatami ręcznemi pomieszczenie posterunku policji we wsi Olkmiany, w pow. suwalskim. Odłamkami granatów zostali zranieni trzej policjanci.

Rozpuszczane przez Litwinów pogłoski o przesunięciu linji demarkacyjnej na korzyść Litwy, zajęciu Sejn itp. znajdują grunt podatny i prawie powszechną wiarę. Ludność miejscowa żyje w ciągłym strachu i oczekiwaniu pogorszenia się sytuacji. Uwidoczniło się to bardzo wyraźnie podczas rozpraw sądowych, jakie niedawno toczyły się w sądzie okręgowym w Suwałkach. Pod zarzutem należenia do organizacji „szaulisów" stawało kilku włościan, w tej liczbie znany przewódca strzelców. Z liczby kilkudziesięciu świadków nikt nie chciał zeznawać przeciw, a jeden śmielszy otwarcie wyznał, że trudno mówić to, co się wie, gdzie niewiadomo jeszcze pod jakim będziemy rządem, a jakie będzie nasze położenie, gdy się znajdziemy pod rządem litewskim.

SKŁAD SEJMU GDAŃSKIEGO.

Sejm Wolnego Miasta, w którym na podstawie wyniku wyborów z 16. maja 1920 roku zasiada 120 posłów, wykazuje wedle posiadanych w sejmie krzeseł: 34 nacjonalistów, 21 niezawisłych socjalistów (i komunistów), 19 socjalistów większości, 17 centrowców, 22 gospodarczych i demokratów (partja postępowo-gospodarcza obecnie); Polacy posiadają tylko 7 krzeseł. Można jednak śmiało powiedzieć, że o ile chodzi o przechylenie języczka u wagi na rzecz interesów rzekomo gdańskich, a faktycznie nawet nie niemieckich — lecz czysto pruskich — to w sejmie gdańskim zawsze znajdą się obok siebie podniesione ręce 34 nacjonalistów, 22 gospodarczo-postępowych i wielu z owych 17 centrowców; jeśli więc nawet cała lewica idzie zwartą ławą, nigdy nie potrafi się oprzeć wnioskom, rządowym z nazwy, a nacjonalistycznym z inspiracji i ducha.

A jednak, gdy na trybunie zjawia się prezes klubu polskiego dr. Władysław Panecki, stary bojownik o polskość, dr. Franciszek Kabacz, lub przenikliwy, wytrawny prawnik, mecenas Bonifacy Langowski, sala słucha uważnie. Czasem tylko, gdy padać zaczną zbyt ważkie słowa polskie, zabrzmi z ław nacjonalistów zgryźliwy półokrzyk, w lot odparowany, lub często nawet w pół drogi przybity zjadliwym sarkazmem któregoś z dowcipniejszych posłów lewicowych.

W skład Koła polskiego wchodzą prócz wymienionych jeszcze pp.: Stanisław Kuhnert, Bronisław Budzyński, Albert Jedwabski i Teodor Grobelski. Wszyscy weszli z łącznej listy gdańskiej Naczelnej Rady Ludowej; choć więc ich światopogląd polityczny jest indywidualny i przekonania, tudzież warunki życiowe postawiły każdego wśród innego środowiska pracy narodowej i społecznej, jednak w Kole i w sejmie stanowią zwartą jedność pozapartyjną, są przedstawicielami ludu polskiego w Gdańsku w najszerszem tego słowa znaczeniu, reprezentantami demokracji polskiej.

Z Górnego Śląska.

Ktowice. (AW.) — Objęcie Górnego Śląska przez Polaków rozpocznie się 10. maja i przeciągnie do 12. maja.

Katowice. (AW.) Z Gliwic donoszą, że Niemcy zaczynają usuwać w tej części Górnego Śląska Polaków. „Sztandar Polski" wzywa komisję międzysojuszniczą i konsula polskiego w Opolu do zapobieżenia temu, grożąc, że jeżeli to potrwa dłużej to Polacy w polskiej części Górnego Śląska zaczną usuwać Niemców, aby módz na ich miejsca umieścić wydalonych Polaków.

Katowice. (AW.) — **Zakaz komisji międzysojuszniczej w sprawie urządzenia obchodów 1. i 3. maja wywołał w P. P. S. rozgoryczenie.** Inaczej zapatruje się na to socjal-demokracja niemiecka — która raczej przychylnie powitała ten zakaz.

Angielski plan rozbrojenia.

Bordeaux. (AW.) — „Petit Paris" donosi z Genui, że plan ograniczenia zbrojeń obmyślany przez Lloyd George'a nie będzie prawdopodobnie przedstawiony na posiedzeniu podkomisji politycznej. Co do ewentualnych wytycznych, jakie ma zawierać traktat o ograniczeniu zbrojeń państwa małej ententy proponują, aby znajdowały się w nim następujące zastrzeżenia: 1) traktat ten powinien umożliwić interwencję wojskową dla zabezpieczenia traktatów już zawartych; 2) państwa, podpisujące traktat mają się zobowiązać do udzielenia zbrojnej pomocy każdemu z krajów, które wystawione zostaną na niebezpieczeństwo ze strony państwa naruszającego podstawy traktatu; 3) ostatecznie powinna być załatwiona sprawa zakazu powrotu Habsburgów na tron węgierski.

KRONIKA.

Kalendarz: Sobota, 15 Kwietnia. **Rz.-kat.**: W. Sobota. — **Gr.-kat.**: Subota wełyka. — **Słowiański**: Wacława bł.

— **Ustne egzamina dojrzałości w gimnazjach** rozpoczną się w następujących terminach: a) W państw. gimnazjach męskich: Brody 29 maja, Brzeżany 22 maja Buczacz 16 czerwca, Czortków 1 czerwca, Drohobycz 1 czerwca, Gródek Jagielloński 30 maja, Jarosław I. 6 czerwca, Jarosław II. 30. maja, Jaworów 23 czerwca, Kamionka Strumiłowa 12 czerwca, Kołomyja: polskie 29 maja. Kołomyja z jęz. wykładowym ruskim 22 maja. Krosno 22 maja, Lwów I. 6 czerwca. Lwów II. 6 czerwca, Lwów III. 6 czerwca. Lwów IV. 6 czerwca. Lwów V. 22 maja, Lwów VI. 7 czerwca, Lwów VII. 22 maja, Lwów VIII. 1 czerwca, Lwów IX. 22 maja, Lwów X 22 maja, Lwów XI. 26 maja, Lwów z jęz. wykł. ruskim 29 maja, Lwów, Filja gimn. rus. 22 maja, Łańcut 17. czerwca, Przemyśl I. 29 maja, Przemyśl II. na Zasaniu 22 maja. Przemyśl rus. 22 maja, Rawa Ruska 26 maja. Rzeszów I. 22 maja, Rzeszów II. 29 maja, Sambor I. 29 maja, Sambor II. 1 czerwca, Sanok 10 czerwca, Śniatyn 2 czerwca, Sokal 31 maja, Stanisławów I. 1 czerwca, Stanisławów II. 7 czerwca, Stanisławów III. 10 czerwca, Stanisławów gimnazjum z jęz. wykł. ruskim 22 maja, Stryj I. 29 maja, Stryj II. 29 maja, oddz. ntral. 3 czerwca, Tarnobrzeg 12 czerwca. Tarnopol I. 6 czerwca, Tarnopol II. 22 maja, Tarnopol III. 22 maja, Tarnopol gimnazjum rus. 6 czerwca, Tłumacz 1 czerwca, Trembowla 31 maja, Złoczów 6 czerwca, Żółkiew 22 maja.

b) Lwów Kursa wojskowe 3 lipca, Lwów Szkoła kadecka 15 maja.

c) Gimnazjum państw. żeńskie Lwów Król. Jadwigi 29 maja.

2) W prywatnych gimnazjach: Chyrów męs. OO. Jezuitów 12 czerwca, Drohobycz im. Mickiewicza 23 czerwca, Jarosław żeń. gimn. real. 23 czerwca, Leżajsk miejskie gimn. real. 19 czerwca, Lwów żeń. Goldblatt-Kammerling 23 czerwca. Lwów im. Jordana 23 czerwca. Lwów żeń. Olgi Żychowiczowej 23 czerwca, Lwów SS. Nazaretanek 24 czerwca, Lwów żeń. J. Słowackiego 23 czerwca, Lwów żeń. Z. Strzałkowskiej 23 czerwca, Lwów żeń. rus. SS. Bazyljanek 23 czerwca. Lwów żeń. SS. Urszulanek 23 czerwca, Lwów żeń. Frenklówny 23 czerwca, Nisko 22 maja, Przemyśl żeń. im. Konopnickiej 23 czerwca. Przemyśl żeń. SS. Benedyktynek 27 czerwca. Rzeszów żeń. 23 czerwca, Sambor żeń. 26 czerwca, Stanisławów żeń. SS. Urszulanek 22 czerwca, Stanisławów żeń. im. Orzeszkowej 26 czerwca, Stryj żeń. 23 czerwca, Strzyżów miejskie 1 czerwca.

3) W liceach: Lwów SS. Nazaretanek 23 czerwca, Lwów O. Żychowiczowej 27 czerwca.

— **A jednak** słońce jeszcze istnieje! A jednak na podostatkiem strzał złotych w kołczanie! A jednak, gdy się pojawiło, buchnęło od niego ciepło, jak po otwarciu drzwiczek u pieca, w którym porządnie napalono!

Najsmętniejszy z dni pasyjnych, Wielki Piątek, rozproszył dziś smutki pogodą wiosenną. A świat tak jej spragniony. Ludzie w tłumowisku miejskiem ledwie już usiedzieć mogą. Bydlina wyrywa się z obór na łąki. Nad stawami siedzą w ponurej zadumie bocki, czekając, rychło też ruszą się żaby ze snu zimowego. A w gajach już ani śladu wleczego łyka, śnieżyczek, trojanków. Już anemony, kokorycze, podnoszą barwne łebki, żebrząc o licencję na rozkwitnienie »raz w rok około Wielkanoc«.

— (na) **Nastrój przedświąteczny** już na dobre zapanował we Lwowie. Wszystkie wystawy nęcą oczy widokiem rzeczy bardzo smacznych, które z dawnych czasów zwykliśmy uważać za nieodzowne akcesorja „święconego". Cóż, kiedy ceny tych specjałów, zgoła... niebotyczne, przerastają „siłę kupną" zwykłego śmiertelnika. Jakoż większość zjadaczy chleba będzie musiała pozostać w swej roli i podczas świąt i co najwyżej do zwykłej strawy dodać, w formie okrasy wspomnienie dawnych, lepszych czasów. Nie widać jednak, aby ta smutna na pozór perspektywa psuła komukolwiek humor. Wszyscy są usposobieni dobrze i wesoło, a już chyba największe zadowolenie widać na sympatycznych, ogorzałych twarzach oficerów i żołnierzy różnej broni, którzy ze swych dalekich niekiedy placówek, ba, od samego polskiego morza, przybyli do Lwowa na urlop świąteczny. Widać już dziś, że święta będą dla nich naprawdę wesołe.

— **Komitet** budowy pomnika „Orląt" obrońców **Lwowa na** Technice otrzymał pozwolenie na zbiórkę uliczną w dniu 17 b. m., t. j. drugi dzień Świąt. Wdzięczność to najpiękniejsza, to najrzadsza cnota, niechże społeczeństwo lwowskie okaże w tym dniu swą wdzięczność dzieciom-bohaterom, których ofierze zawdzięcza spokojne życie w polskim Lwowie i chętnie pospieszy i z darami i z chęcią pomocy przy zbiórce. Woreczki wydaje komit t w sobotę, 15 b. m., między 5—6 wieczorem w sklepie p. St. Wrońskiego, plac Marjacki.

— **Pieśni wielkopostne** układu W. Adamczaka odśpiewa chór żeński czterogłosowy dziś, w Wielki Piątek o godz. 6 wieczorem w kościele Archikatedralnym.

(na) **Przyjęcie młodzieży belgijskiej.** Wczoraj rano zawitała do Lwowa wycieczka młodzieży belgijskiej, która w liczbie 10 osób, w podróży swej po Polsce oparła się o nasze miasto. Na dworcu przyjęła Belgijczyków delegacja młodzieży lwowskiej z prez. Czytelni akad. Bertonim na czele, poczem wśród nadzwyczaj serdecznego nastroju podejmowano gości w restauracji na dworcu śniadaniem. Oficjalne powitanie odbyło się w auli Uniwersytetu gdzie Rektor. dr. Kasprowicz wygłosił pierwsze przemówienie, po polsku i po francusku, zakończone okrzykiem na cześć Belgii. Następnie przemawiał po francusku przedstawiciel młodzieży polskiej, Adam Zieliński, wskazując na węzły, łączące dwa kraje, które podjęły walkę z wrogiem w imię tych samych idei. Prosił w końcu kolegów belgijskich, by poznawszy Lwów i wschodnią Małopolskę dali świadectwo w swej ojczyźnie przynależności tego kraju i miasta do Polski. W odpowiedzi Belgijczyk Wilhelm Janssens podziękował za serdeczne przyjęcie, jakie jemu i jego rodakom zgotowano w Polsce a zwłaszcza we Lwowie, kończąc przemówienie swoje okrzykiem na cześć Polski. Przemawiali jeszcze wicepr. Dembowski im. Tow. przyjaciół Francji, oraz prof. Sroczyński, jako dawny uczeń politechniki w Leodjum. Następnie młodzież lwowska podejmowała gości śniadaniem w Czytelni akademickiej. Popołudnie poświęcone było zwiedzaniu miasta i jego zabytków, wieczorem zaś w sali restauracyjnej Hotelu krakowskiego odbył się bankiet, po którym uczestnicy wycieczki udali się do Borysławia celem zwiedzenia tamtejszego zagłębia.

— **Miejska kolej elektryczna** zawiadamia, że dnia 16 b. m., jako w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych, ruch wozów M. K. E. rozpocznie się dopiero o godzinie 13 (1 popoł.).

— **Ruch kolejowy.** Wobec znacznego postępu robót około odbudowy mostu kolejowego na Dniestrze między Jezupolem i Dubowcami, zostanie przypuszczalnie od piątku, 14 b. m., uodjęty ruch bezpośredni między Lwowem i Stanisławowem przez Halicz, z równoczesnem wstrzymaniem pociągów okrężnych przez Stryj. W takim razie dnia 14 b. m. o-

TYGODNIK ILUSTROWANY „SPORT“

Nr. 5. OPUŚCIŁ PRASĘ W BOGATEJ SZACIE ŚWIĄTECZNEJ (24 stron).
Na treść numeru składaja się artykuły na lepszych znawców sportu w Polsce, nadto wiadomości z dziedziny myślistwa, rybołostwa i hippiki. Obfity dział lekko-atletyczny. Najświeższe sprawozdania z zawodów w piłce nożnej z całej Polski. Aktualne wiadomości z życia naszych związków i towarzystw. Dział szachowy. Rozmaitości. Uwzględniony też jest dział fejletonowy i powieściowy. **Cały numer bogato ilustrowany zdjęciami sportowemi.**
Cena numeru 50 Mk. (świątecznego z powodu większej objętości wyjątkowo **100 Mk.**) Prenumerata kwartalna **1000 Mk.** P. T. Prenumeratorom wysyła się SPORT pod opaską pocztową. Adres wydawnictwa: **Lwów, ul. Zimorowicza 5. — Tel. 581.**

deszłyby już ze Lwowa wszystkie pociągi przewidziane w ściennym rozkładzie jazdy linji Lwów-Niepokołowce, jakoteż nadeszłyby wszystkie do Lwowa. O definitywnem otwarciu ruchu zawiadomi się podróżującą publiczność w piątek, 14 b. m. rano wywieszaami przy kasach osobowych.

— **Gratyfikacja dla robotników.** Biuro prezydjalne Ministerstwa skarbu komunikuje: Ze względu na korzystne zamknięcie roku bilansowego 1921 w monopolu tytoniowym, Minister skarbu przyznał robotnikom zatrudnionym w zakładach monopolowych tytułem gratyfikacji ogółem 23 miljonów marek. Gratyfikacja ta wypłaconą będzie tym, którzy przez cały rok 1921 byli zajęci w monopolu, a to profesjonistom 15.000 M., innym robotnikom po 10.000 M. Zatrudnionym ponad pół roku: profesjonistom 10.000 M., innym robotnikom 7.000 M., zatrudnionym ponad 3 miesiące profesjonistom 7.000 M., innym robotnikom 5.000 M. Gratyfikacja wypłaconą będzie obok zasiłku świątecznego dla robotników, oraz zapomóg dla emerytów.

— **Pierwsze** dwa odczyty po świętach Lotnego oddziału propagandy Hygjeny dziecka, odbędą się we wtorek wieczorem, 18 b. m., w sali przy ul. Szpitalnej 38. Wieczoru tego odbędą się dwa odczyty, jeden o 6 popołudniu dla szerszego ogółu publiczności, drugi specjalnie dla rodziców o 8 wieczorem. Słowo wstępne przed każdym odczytem wygłosi dr. Salamandra.

W ciągu tego tygodnia Oddział urzadzi cały szereg innych odczytów; szczegóły co do godzin i lokali zostaną później przez nas podane. Wszystkie odczyty oddziału są bogato ilustrowane pokazami filmowymi, oraz towarzyszy im bezpłatne rozdawnictwo broszur z dziedziny hygjeny.

— **Polski „Czerwony Krzyż“.** W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie Miejscowego Oddziału Polsk. Tow. Czerwonego Krzyża przy bardzo licznym udziale zaproszonych przedstawicieli rozmaitych Towarzystw, kongregacji i związków. Przewodniczył dyr. B. Lewicki, który w krótkich słowach podziękował zebranym za tak liczne stawienie się, poczem wyłuszczył powód zebrania, a mianowicie sposób propagandy Czerwonego Krzyża.

Z nastaniem pokoju liczba członków zaczęła spadać, tak że kiedy dawniej »Czerw. Krzyż« liczył we Lwowie 10.000 członków, obecnie liczba ich wynosi zaledwie kilkaset. A przecie należy pamiętać, że po wojnie następuje praca pokojowa »Czerw. Krzyża« w szczególności pomoc ofiarom wojny i opieka nad niemi. Należy zwalczać choroby epidemiczne, szczególniej gruźlicę, należy roztoczyć opiekę nad niemowlętami i dziećmi, należy wspomagać inwalidów, a na to wszystko trzeba rozporządzać funduszami i armją chętnych do pracy członków. Dlatego każdy uświadomiony członek, każdy dobry obywatel kraju, powinien zapisać się w szeregi armji miłości bliźniego, jaką jest »Czerwony Krzyż. Za granicą wszędzie humanitarna ta instytucja rozwija się intezywnie, pracuje doskonale, świadoma swych zadań i celu. Czyż Lwów, przodujący każdej akcji, miałby się dać wyprzedzić innym państwom i innym miastom Polski.

Na wniosek wiceprzewodniczącej M. O. p. Jędrzejowiczowej uchwalono poświęcić dwa tygodnie propagandzie, zaś dnia 23 kwietnia urządzić »Wielkie święto członków Czerwonego Krzyża“. Prawo do wstępu daje odznaka członkowska.

Major dr. Wachlowski poświadczył imieniem D. O. K. gotowość wojskowości przystąpienia do tej akcji i prosił o przesłanie list wpisowych oraz odznak. P. Markwartowa imieniem urzędniczek państwowych zgłosiła gotowość tychże do wstąpienia w szeregi członków »Czerw. Krzyża«, prezes Kongregacji kupieckiej p. Litwinowicz obiecał poprzeć gorąco tę akcję wśród kupiectwa polskiego. Następnie przybyli delegaci i delegatki stowarzyszeń i związków rozebrali listy do wpisywania członków.

— **(u) Wykłady z zakresu hygjeny.** Z różnych polskich miast donoszą o celowej i błogiej działalności amerykańskiego komitetu Czerwonego Krzyża, który urządza wykłady z zakresu hygieny i nauk sanitarnych. Wykłady te ilustrowane bywają wielce zajmującemi obrazami kinematograficznemi. W tym celu posiada komitet specjalny samochód, w którym Instalowany jest aparat kinematograficzny. Celem popierania zbawiennej działalności tego komitetu, wydało Ministerstwo kolei żelaznych szczegółowe zarządzenia do podległych władz, polecając tymże jak najdalej idące udogodnianie i ułatwianie przewozu auta z aparatem kinematograficznym.

— **Na polu pracy zbiorowej.** Towarzystwo opieki kulturalnej nad Polakami zamieszkałymi za granicą. Z inicjatywy mec. Osuchowskiego zawiązane zostało w Warszawie Towarzystwo, którego zadanie wyszczególnione w tytule odpowiada niewątpliwie bardzo realnej i dotkliwie przez emigrantów polskich odczuwanej potrzebie. Do Towarzystwa przystąpili: Prezydent Ministrów Ponikowski, Marszałek Trampczyński, Ministrów Skirmunt, ks. pr. Szlagowski, prof. Kochanowski i inne wybitne osobistości.

— **VI. Wystawa** Związku artystek, oraz wystawa zbiorowa art. mal. Marji Wodzickiej w salach Tow. sztuk pięknych (ul. Dzieduszyckich 1, gmach Muzeum przemysłowego), otwartą będzie w Wielkim Tygodniu i we dwa dni Świąt od godz. 10—1·30.

— **Biuro** nadzwyczajnego komisarjatu dla spraw repatrjacji komunikuje: Wobec pojawienia się w prasie wzmianki, jakoby łącznie z repatrjantami przedostała się w roku zeszłym do naszego kraju znaczna liczba Rosjan, Biuro nadzwyczajnego komisarjatu dla spraw repatrjacji zawiadamia, że wedle danych, opartych na rejestracji urzędowej, wśród ogólnej liczby repatrjantów, którzy powrócili do dnia 1 stycznia 1922 w liczbie 488.369 głów, było Białorusinów i Rusinów 302.014, Rosjan zaś 7098. Białorusini i Rusini są to włościanie wracający na własne grunta z których zostali podczas działań wojennych wypędzeni do głębi Rosji. Rosjanie zatem wśród ogólnej liczby repatrjantów stanowią 1·40 proc.

— **Akademicka** centrala samopomocowa otrzymała ostatnio następujące datki na rzecz pomocy młodzieży akademickiej: Pp. Mniszek St. 10.000 M., Urbański J. 25.000 M., Komarnicki 10.000 M., Gromnicki J. 10.000 M., Jankowski 5.000 M., Krasnopolski 5.000 M., hr. Gołuchowski K. 20.000 M. Tow. wzaj. ubezpieczeń 4.000 M. Garapichowa J. 1.000 M., Dolański (Baranów) 10.000 M.

— **Zarząd Związku inwalidów polskich** postanowił na ostatniem posiedzeniu zwrócić się do społeczeństwa z apelem o popieranie starań Związku i pokrywanie zapotrzebowań wprost w biurze pośrednictwa pracy Związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej. Związek może dostarczyć robotników wszelkiej kategorji.

— **Walne doroczne zebranie** Związku autorów dramatycznych polskich wykazało stały i pomyślny rozwój tej organizacji. Prace nad unormowaniem stosunku między twórczością matematyczną polską a teatrem uczyniły znaczne postępy. Stan majątku związku autorów dramatycznych w roku sprawozdawczym wykazuje znaczny przyrost.

— **Najazd cyganów.** Dzienniki krakowskie donoszą: w środę popoł. przyjechało do Krakowa w 5 wagonach około 100 cyganów rumuńskich przywożąc ze sobą na sprzedaż wyroby kotlarskie i blacharskie. Początkowo nie chciano im pozwolić na pobyt w Krakowie, po dłuższych jednak pertraktacjach z policją pozwolono im pozostać w Krakowie do dnia 28 kwietnia a na miejsce zamieszkania przeznaczono im wagony, w których przyjechali.

—oo—

W zaproszeniu do subskrypcji Ziemskiego Banku kredytowego zaszła omyłka. Na dodatek giełdowy złożyć należy przy zgłoszeniu 3% pro mille od kursu emisyjnego, a nie jak mylnie wydrukowano 3% od kursu emisyjnego.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

W niedzielę popołudniu „O skibę“, dramat w 4 aktach Kosora; — wieczorem „Zamarłe oczy“, dramat muzyczny w 1 akcie D'Alberta. — W poniedziałek popołudniu „Carmen“, opera w 3 aktach Bizeta; — wieczorem „Dzieje salonu“, komedja w 3 aktach K. Wroczyńskiego. — We wtorek popołudniu „Krąg interesów“, maskarada w 3 aktach J. Benavenia; — wieczorem „Wielki wieczór baletu“, gościnny występ A. Fortunata i N. Kirsanowej). — We środę „Żydówka“, opera w 3 aktach Halevy'ego.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

W niedzielę popołudniu „Czysty interes“, komedja w 3 aktach Kiedrzyńskiego; — wieczorem „Kłopoty pana Złopolskiego“, farsa w 3 aktach Henryka Zbierzchowskiego. — W poniedziałek popołudniu „Nieporozumienie“, komedja w 3 aktach Zapolskiej; — wieczorem „Czysty interes“, farsa Kiedrzyńskiego. — We wtorek i we środę „Kontrolor wagonów sypialnych“, farsa w 3 aktach Bissona.

Repertuar Teatru Nowości.

W niedzielę popołudniu „Hiszpański słowik“, operetka w 3 aktach Falla; — wieczorem „Mi ljarderzy“ operetka w 3 aktach Steffana. — W poniedziałek popołudniu „Taniec szczęścia“ operetka w 3 aktach Stolza; — wieczorem „Dama w gronostajach“. operetka w 3 aktach Gilberta. — We wtorek „Dama w gronostajach“, operetka w 3 aktach Gilberta. — We środę „Szał miłości“, operetka w 3 aktach (premiera)

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 14 kwietnia, godz. 10·30.

Marki niemieckie	12.70	(13·20—13·40
Franki francuskie	348	(000—000)
Franki szwajcarskie	090	(—)
Funty sterlingi	16.800	(— —)
Wiedeń	00—00	(49·5—50·5)
Korony niem.-austr.	00—00	(50·00—51)
Korony czeskie	00·—00	(75—76·5)
Praga, wypłata	00—00·00	(76—77)
Lei	—	(00—00)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000·00—000·00)
Berlin		(13·10—13·25)
Dolary amerykańskie	3825—6000	(3850—0000)
„ kanadyjskie 5 prc. tańsze		(—)
Zurych Marki polskie	14·00	

Tendencja na kor. czeskie i dolary silniejsza. Ruch słaby z powodu świąt.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

Z muzyki.

Jako produkcję zastosowaną do nastroju Wielkiego Tygodnia, wykonało Polskie Tow. muzyczne słynne „Stabat mater“ Rossini'ego, pasyjne dzieło genialnego twórcy „Wilhelma Tella“, „Cyrulika sewilskiego“ i wielu oper dziś, po części, już wycofanych z repertuaru. Typowo włoska melodyjność, prawdziwie religijny — mimo domieszki licznych operowych efektów — nastrój i porywająca siła wielu dramatycznie zabarwionych ustępów, utrzymają niezawodnie przepiękne „Stabat mater“ jeszcze długie lata ponad poziomem innych dzieł mistrza Rossini'ego, które, pod wpływem odmiennego kierunku w sztuce, pochłonęła już fala niepamięci.

Staranna, a nawet artystyczna interpretacja tego utworu, wykonanego w Wielką Środę pod batutą dr. Adama Sołtysa na cele dobroczynne, wywarła szereg głębszych wrażeń na słuchaczach. Brzmienie chórów było wydatne, orkiestra wywiązała się ze swego zadania precyzyjnie, a soliści, panie Kościńska (alt) i Szotarska (sopran), oraz pp.: prof. Dianni (tenor) i basiści Hanusz i Masłowski przyczynili się w miarę indywidualnych uzdolnień rozmaicie, lecz — przeważnie — w sposób również artystyczny do udatnej całości produkcji.

W pierwszej linji zasługuje na wymienienie piękna i rzewna kantylena Kościńskiej. Szlachetne brzmienie tego altu i sposób frazowania uzdolnionej śpiewaczki nadawały się wybornie do charakteru kompozycji Rossini'ego; niemniej doskonale wypadła oparta na metalicznym dźwięku pięknego sopranu p. Szotarskiej inpretacja »In flammatus et accensus« jeden z ustępów o najsilniejszem napięciu dramatycznem. Z powodu chwilowej niedyspozycji prof.

Dianiego odpadła niestety popisowa dla tenora arja »Cujus animam“, pozostaje więc tylko jeszcze wzmianka o istnie pięknym, nienagannie intonującym głosie bssowym p. Hanusza, utalentowanego śpiewaka i jego sukcesie w arji »Propeccatis« i o również dodatnim współudziale basisty p. Masłowskiego.

Układ Rossini'ego i tegoż „maestra“, przedstawiciela włoskiego „bel canto“ sposob pisania dla głosów nastręcza śpiewakom znaczne trudności, o tem przekonał się kwartet solowy w „Quando corpus morietuz“, w którym niezawsze dociągane wysokie pozycje i w ogóle, intonacja artystów w ustępie »a cap lla« cokolwiek pozostawiały do życzenia. Okazale natomiast wypadły pod energiczną, tak umiejętnie uwzględniającą najdrobniejsze szczegóły wykonania i subtelne odcienia batutą Dra Sołtysa, zbiorowe ustępy jak: introdukcja i budowany po części na tym samym temacie finał, potężnie działający na audytorjum i bardzo efektowny: »In sempiterna saecula«. Wszystkim wykonawcom należą się więc za ich usiłowania — względnie też — za niektóre artystyczne sukcesy wieczoru słowa rzetelnego uznania i podzięki za wznowienie tego słynnego zabytku literatury kościelnej z XIX. wieku.

Sala Filharmonii była szczelnie zapełniona.

Fr. Neuhauser.

TELEGRAMY.

MINISTROWIE NA FERJACH ŚWIĄTECZNYCH.

Kraków. (Tel. wł.) Dziś rano przybył do Krakowa Minister skarbu dr. Michalski i Minister przemysłu i handlu Ossowski. Zabawią oni w Krakowie przez święta.

PAPIEŻ PRZYJMIE LLOYDA GEORGE'A NA AUDJENCJI.

Rzym. (Tel. wł.) Lloyd George spędzi święta w Rzymie. Jak słychać będzie on przyjęty na audjencji przez papieża.

O KOMUNIKACJĘ POCZT.-TEL. Z KOWNEM.

Warszawa. (PAT.) — Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych w Kownie następującą depeszę: Do Ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie. — Litewska dyrekcja poczt i telegrafów prosi Ministerstwo spraw zagranicznych w Warszawie o zakomunikowanie Ministerstwu poczt i telegrafów następującej odpowiedzi: Litewska dyrekcja poczt i telegr. jes gotowa nawiązać z Polską komunikację poczt. i telegr. bezpośrednią lub też za pośrednictwem innego państwa, skoro tylko zostanie zawarty układ polityczny (accorde politique) pomiędzy Litwą a Rządem polskim.

NIEMCY RATY PŁACIĆ MUSZĄ.

(Paryż. (PAT.) — Komisja reparacyjna rozpatrywała w dalszym ciągu odpowiedź niemiecką. — Członkowie komisji doszli do zgodnego zapatrywania co do zasadniczych punktów noty, którą komisja reparacyjna zamierza w najbliższej przyszłości przesłać pod adresem Niemiec. Komisja uważa się za związaną poprzednią swą decyzją przyznającą Niemcom moratorjum do dnia 31. maja br. Pomimo tego jednak Niemcy będą musiały zapłacić w dniu 15. kwietnia br. 18 miljonów marek w złocie, a w dniu 15. maja br. 50 miljonów marek w złocie.

NIEMCY ZAPŁACILI KWIETNIOWĄ RATĘ REPARACYJNĄ.

Berlin. Tel. wł.) Przypadająca na 6. kwietnia rata reparacyjna wysokości 18 miljonów marek w złocie została wczoraj przez Niemców uiszczona.

KREOWANIE POSELSTWA LITEWSKIEGO W PRADZE.

Praga. (PAT.). Jak donoszą dzienniki czeskie, rzeczpospolita litewska otworzyła w Pradze swoje poselstwo. Posłem litewskim w Pradze mianowany został Donatas Malinauskas, który onegdaj wręczył prezydentowi Masarykowi swe listy uwierzytelniające.

ODKRYCIE TAJNEJ ORGANIZACJI ROSYJSKIEJ

Berlin. (PAT.) — Poseł republiki estońskiej w Berlinie podaje co następuje: W Estonji odkryto tajną organizację monarchistów rosyjskich, której celem było wywołanie konfliktu między Rosją a państwami bałtyckiemi. Organizacja ta istniała pod fałszywem mianem towarzystwa filatelistów. **Śledztwo wykazało, że do tej organizacji należeli względnie byli z nią w porozumieniu monarchiści niemieccy.**

Większość członków składała się z byłych oficerów rosyjskich.

GENER. WRANGEL WYJEŻDŻA DO BUŁGARJI

Berlin. (PAT.) — Jak donoszą pisma tutejsze z Belgradu gen. Wrangel zwrócił się z prośbą do rządu jugosłowiańskiego o wydanie mu paszportu na wyjazd do Bułgarji. — Rząd jugosłowiański miał zadość uczynić tej prośbie.

ŻYCIE GOSPODARCZE POD RZĄDAMI SOWIETÓW.

Wilno. (AW.) — Handel łotewsko-rosyjski mimo energicznego poparcia ze strony rządu rosyjskiego jest dotąd bardzo nieznaczny. **Towary niemieckie przeznaczone dla Rosji zalegają w wielkiej ilości w porcie ryskim. Przyczyną trudności handlowych jest złe funkcjonowanie punktów transytowych, jakoteż niemożność uzyskania odpowiednich ekwiwalentów za towary wywożone do Rosji.**

Charków. (AW.) — Komisarjat rolniczy Ukrainy ogłasza, że ogółem obsiano na Ukrainie w roku bieżącym 15,925.000 dziesięcin, podczas gdy w roku 1921 zasiano 16,280.000 dziesięcin; a w roku 1916 19,264.000 dziesięcin. W roku bieżącym więc zasiano mniej, niż w zeszłym, a znacznie mniej, niż w roku 1916. Wobec tego **widoki aprowizacyjne w roku bież. są o wiele gorsze, niż w latach poprzednich.**

KATASTROFA POWODZI W DYNABURGU.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Rygi telegrafują, że miasto Dynaburg i okolica nawiedzione zostały wielką powodzią, która wyrządziła olbrzymie szkody. Do tej pory 450 km. kwadr. powierzchni ziemi znajduje się pod wodą. Przeszło 100 ludzi utraciło życie w katastrofie.

Marja Bańkowska. 87)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Dokończenie).

— Drogo... ale ja nietylko dla pieniądza ryzykowałam życie: smakował mi hazard, niepewność, bawiła mnie gra.

— Nie żal ci było życia, urody i twych młodych lat? — spytał ze smutkiem.

— Rasowy gracz nie oblicza wygranej i przegranej siadanej do stolika i nie nie rozpacza, gdy przegra; tak i ja.

— Jaka ona istotnie rasowa — szepnął porucznik Szymanowski — ani jednej łzy, ani westchnienia, ani jednej prośby; przytem piękna... Doprawdy szkoda jej!

Poczynały mięknąć niezbyt twarde serca; zła była, jak szatan, to prawda, ale już nieszkodliwa przecież, broń jej z ręki wyjęto, z tej małej, spuchniętej od więzów ręki. I taka była młoda i taka piękna...

Coraz głośniej szeptali między sobą oficerowie, ale Dębski uderzył w nich swemi stalowemi oczyma tak, że umilkli i pospuszczali głowy, potem rzekł:

— Ponieważ dowody winy zawarte w tych dokumentach, są niezbite, a poparte przytem jeszcze zeznaniem się obwinionej: Wierę Warowską, córkę Michała czeka śmierć przez rozstrzelanie!

— Sierżant Pliszka weźmie sześciu żołnierzy i rozkaz wykona. Skończyłem.

Rena patrzyła mu prosto w oczy... Przez chwilę, zamigotała jej w mózgu myśl, że mogła sobie uratować życie, jednem słowem, jednem imieniem, ale myśl ta była krótszą od błyskawicy i zgasła w dumnym, wzgardliwym uśmiechu, który okolił jej usta.

Przyjęła wyrok bez słowa.

Jaxa odprowadził na bok Stanisława i szepnął gorąco:

— Stachu, nie każ zaraz wykonać wyroku. Wstrzymaj go. Oddaj ją pod sąd polowy, albo co.. Ja nie wiem... mnie jej żal, takie ma inteligentne ręce i smutne oczy i młoda jest. Kto wie, co ją do tego popchnęło?

— Ty jesteś marzyciel i poeta Władku, ja tobie nie chcę ubliżyć. Broń Boże; widziałem cię przecież w ogniu pod Łaskami, ale ty tę wojnę i wszystkie jej objawy, uważasz za dopust Boży i wolałbyś Polskę zbawiać anhelliczną ofiarą. Pojmij to, że ja nie mogę się bawić w analizę psychologiczną postępku każdego szpiega, tylko dbać muszę o całość i życie powierzonych mi ludzi. Nie oddam jej pod sąd polowy, bobym sam na sąd zasłużył. Wyraźny rozkaz brygadjera brzmi: że szpiega przyłapanego na gorącym uczynku należy bez sądu i bezzwłocznie karać śmiercią. — Przytem kobieta, która choć kroplę polskiej krwi ma w sobie, a jest wstanie działać przeciw ojczyźnie, na żadne względy nie zasługuje; to chwast jadowity i szkodliwy, który należy wyrwać z korzeniem!

Podniecił się znowu i na policzki wystąpiły mu gorączkowe plamy.

— I mnie ta sprawa jest przykra i dziwnie bolesna, w tej awanturnicy jest coś, co mi przypomina najpiękniejszy sen mego życia. Znałem dziecko jedno, jasne i czyste, które oczy miało podobne do niej, znałem rękę kobiety, która umiała pisać słowa z serca płynące, dobre i proste i piękne — coś było w tych notatkach, co mi tę rękę przypomniało.... Ja wiem, że tamtej nigdy nie zobaczę, nigdy!... Była i pozostanie dla mnie tylko tęsknotą. Nie zobaczę jej, bo z pola nie zejdę do ostatniego tchu,..., a tchu mi jakoś coraz więcej brak.

Uśmiechnął się z przymusem i chustkę przycisnął do drżących warg.

— Wymyślałem ci od romantyków, a sam zacząłem dramat układać. A na to ani pora, ani czas... Idźcie już wszyscy, wracajcie na wasze stanowiska, ja wydam potrzebne zarządzenia.

Gdy się rozeszli, skinął na żołnierzy, trzymających straż przy skazanej, by się oddalili nieco, potem spytał:

— Jeśli pani ma jakieś życzenie ostatnie, proszę mi je przedstawić, o ile będę mógł, spełnię je. Proszę mówić szczerze.

Rena patrzyła w jego twarz i mówiła w myśli:

— Chcę ręce moje, na twej głowie położyć i dotknąć ustami świętej twojej blizny, chcą choć na chwilę ciszę znaleźć przy tobie, chcę ci do rąk przypaść i podziękować za wszystko coś mi dał w życiu, za wszystko dobre, piękne i prawdziwe.

Stanisław czekał w milczeniu, sądząc, że się namyśla, w końcu powtórzył pytanie.

Rena odparła:

— Dziękuję. Nie pragnę, ani nie pożądam niczego życie mi dało wszystko ze swych skarbów i nie pozostało już nic!

Wtedy Dębski skinął na żołnierzy, aby ją odprowadzili.

Idąc, Rena obejrzała się i raz jeszcze w ostatniem pożegnaniu stopiła oczy swoje z jego oczyma, potem odwróciła głowę i poszła spokojnie.

W drodze myślała:

...Sądziłam zawsze, że wszyscy ludzie, są głupi, albo źli, i że żyją po to, aby krzywdzić, a oto jest człowiek, który mi w życiu tylko dobre czynił. W jaskrawych dniach mego życia myśl o nim była mi jak chłodna rosa wieczoru, jak marzenie o nocy cichej, snów dobrych pełnej. — I oto spełnia się marzenie: Zasnę! Śmierć jest największą łaską najlepszym darem, jaki z rąk jego otrzymałam. Czemże jest i mogłoby być jeszcze moje życie: Szałem i męką. On sie nie dowie nigdy, czem byłam, nic już nie straci z piedestału posążka z kości słoniowej. Widziałam krew na jego ustach — niedługo spocznie i on...

W tej chwili przystąpił do niej kapelan wojskowy i podał jej krzyż, który ucałowała w ciszy i skupieniu.

Zawiązano jej oczy, głucho zawarczał bęben i rozległa się salwa. Przeszyte kulami ciało opadło ciężkie na wilgotną ziemię i — tak się skończył ostatni taniec Reny Algersholm.

Lwów, dnia 4. czerwca 1920.

KONIEC.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 105/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Mitera z Chyszowa, powołany w roku 1916 do służby wojskowej przy 56 p. p., pełnił tę służbę naprzód na froncie włoskim, następnie rosyjskim, gdzie w czerwcu 1916 r. w czasie ataku około Monasterzysk miał poledz. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 ust. cyw. przeto wdraża się na prośbę Wiktorji Miterowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Władysławowi Mossorowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Miterę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. listopada 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów dnia 12. marca 1922. 3833 1—3

T. IV. 72/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Drozd z Zagorzyc, powołany w czasie mobilizacji w roku 1914 do służby wojskowej, naprzód przy podwodach, następnie do czynnej służby przy 40 p. p. miał poledz dnia 1. października 1916 r. w czasie walk na Wołyniu. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie, przeto wdraża się na prośbę Antoniny Drozd postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Władysławowi Mossorowi adwokatowi w Tarnowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Drozda wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25. października 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów dnia 25. lutego 1922. 3832 1—3

T. 120/20/10. Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane. Tus. uchwałą z dnia 30. stycznia 1921. r. uznano Jana Pryjmę, syna Michała, urodzonego dnia 31. marca 1886. r. w Domazyrze, rolnika, ostatnio w Kozicach zamieszkałego, za zmarłego, gdyż dostał się jako żołnierz austrjacki 30. p. p. do niewoli rosyjskiej i miał tam w Samarkancie umrzeć w r. 1916. na zapalenie kiszek. Obecnie na wniosek ponowny Paraskewji Pryjma, wdraża się postępowanie, celem uznania związku małżeńskiego, zawartego na dniu 4. października 1910 r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Filipowi Zorefowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawił się przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922. r. jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 30. stycznia 1922. 2930

T. 196/21/9. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Michał Tesluk, syn Matwija, urodzony 15. lutego 1867. r. w Batiatyczach, rolnik, ostatnio w Batiatyczach zamieszkały, zmarł w r. 1915. w Kakatyrynosławiu w Rosji na tyfus co potwierdzili naoczni świadkowie pod przysięgą. Wobec tego zarządza się na wniosek Iwana Teśluka postępowanie, celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie, by do dnia 30. kwietnia 1922. r. udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi Drowi Abrahamowi Silbersteinowi, adw. we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 30. grudnia 1921. 2849

T. 1/22/3. Hirsch Kornreich, syn Samuela Seinwela 2. im. i Estery, szynkarz, urodzony w Komborni, zamieszkały w Brzozowie, w czasie wojny światowej, dnia 1. sierpnia 1914. r. odszedł do czynnej służby wojskowej, którą pełnił przy 18. p. p. obr. kraj. na froncie rosyjskim. W połowie czerwca 1915. r. był w odwiedzinach swej rodziny przez jeden dzień w Wiedniu i od tego czasu wszelki słych o nim zaginął. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego ktoby o życiu Hirscha Kornreicha miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego, adw. Dr. Ślączce w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadne wiadomości o życiu Hirscha Kornreicha uzna go na ponowny wniosek Marjem z Weisów Kornreichowej za zmarłego, a jego małżeństwo z nią zawarte za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adw. Dra Ślączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Sanok, dnia 25. lutego 1922. 3403

T. 65/21/3. Edykt. Stanisław Suchecki, syn Tomasza, urodzony 4. kwietnia 1888. r. w Jeziernie powiat Zborów, powołany w r. 1915. do austrj. wojska, brał czynny udział w wojnie na froncie. Ostatnia wiadomość o nim pochodziła z Czerwonego krzyża, wedle której on między 6 a 8 sierpnia 1916. r. zaginął. Gdy zatem jest prawdopodobnem, że nieobecny zmarł, wdraża się na prośbę Marji Sucheckiej postępowanie, na uznanie Stanisława Sucheckiego za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Wanlewi w Złoczowie, wiadomości o zaginionym. Gdyby Stanisław Suchecki żył, ma on w sądzie donieść o swem życiu. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej", rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższą prośbę.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 8. października 1921. 3183

T. IV. 10/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Ignacy Balon, syn Jakóba i Zofji, urodzony 1883. r. w Włosienicy powiat Oświęcim, tamże zamieszkały, biorąc udział jako żołnierz 31. p. obr. kraj. w walkach na froncie rosyjskim, wedle pisma austr. Czerwonego krzyża poległ 21 listopada 1914. r. i odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, iż zajdą warunki domniemania z ustawy z 31. marca 1918. r. N. 128. Dz. u. p. i § 112. k. c., zarządza się na wniosek Łucji Balon postępowanie, celem uznania osoby wyż wymienionej za zmarłą, a małżeństwa przez nią w dniu 26. września z wnioskodawczynią zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Drowi Maksymiljanowi Schlankowi, adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego, oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 22. lutego 1922. r. 3724

T. V. 11/22/4. Wojciech Maziarz, urodzony w Nienadówce 18 8. r., syn Grzegorza i Ewy, powołany dn. 1. sierpnia do służby wojskowej, przydzielony do austr. 10. pułku piech. brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, w listopadzie 1914. r. dostał się do niewoli rosyjskiej, przewieziony na Syberję i tamże umieszczony jako robotnik u pewnej rodziny kozackie, z końcem 1914 r. zachorował i został wywieziony do szpitala wojskowego w Omsku, poczem ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ustawy z 31. marca 1918. r. L. 128. Dz. p. p., wdraża się na prośbę Agnieszki Maziarz postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Dr. Wiesnerowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Wojciecha Maziarza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25. września 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 24. lutego 1922. 3748

T. V. 47/21/3. Wojciech Lichtarski, urodzony 1893 r. w Monasterzu, syn Macieja i Kunegundy, powołany we wrześniu 1914. r. do służby wojskowej, przydzielony do 14. p. artylerji polowej, pełnił służbę początkowo na Węgrzech, następnie pod Przemyślem, potem na froncie rosyjskim, wreszcie przez 2 lata przy 124. p. artylerji polowej na froncie włoskim i tu w miejscowości Campo di Pietro poniósł śmierć w ostatnich dniach czerwca 1918. r. Odtąd nie ma o nim wiadomości. Na prośbę Macieja Lichtarskiego zarządza się postępowanie celem udowodnienia śmierci wyż podanego. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Herzhaftowi w Rzeszowie do dnia 15. października 1922. r., wiadomości o powyż wymienionym. Po upływie powyższego czasokresu, po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów, będzie rozstrzygnie o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 15. czerwca 1921. 1469

T. 181/21/3. Zarządzenie postępowania, celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Józef Borek, syn Michała i Marjanny, urodzony 1879. r. w Babicy powiat Wadowice, biorąc udział jako żołnierz 56. p. p., armji austro-węgierskiej w walkach nad Piawą w dniu 16. czerwca 1918. r. zaginął i odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zajdą warunki ustawowego domniemania z ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. u. p. i § 112. k. c. zarządza się na wniosek Rozalji Borek postępowanie, celem uznania osoby wyż wymienionej za zmarłą, a małżeństwa przez nią w dniu 10. lutego 1909. r. z wnioskodawczynią zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Wilhelmowi Klugerowi, adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego, oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 6. lutego 1922. 2978

T. 276/21/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Penyk syn Danyły, urodzony 22. listopada 1888 r. w Łuce pow. Horodenka, ożeniony od 19. listopada 1911 z Anną z Babatów, wstąpił w zimie 1918/1919 r. do wojska ukraińskiego i podczas bitwy w Małopolsce wzięty do niewoli polskiej, przebywał w obozie jeńców w Brześciu litewskim. Przeprowadzone dochodzenia wydobyły, że nieobecny przebywając w obozie jeńców w czerwcu 1919 r.. wedle opowiadania towarzyszy umrzeć miał, co zeznający odnosi do sierpnia 1919 r. Wedle poświadczeń Urzędu gminnego w Łuce nie ma tenże wiadomości o życiu lub śmierci zaginionego. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128, wdraża się na wniosek Anny z Babatów Penyk żony zaginionego postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Drowi Laksowi w Kołomyji, którego ustanawia się kuratorem i obrońca węzła małżeńskiego Iwana Penyka z Anną z Babatów. wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. sierpnia 1922 r. jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązania małżeństwa.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Kołomyja dnia 4. stycznia 1922. 2396

T. IV. 125/21/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Furtek z Pstrągówki, syn Piotra i Marjanny z Wąkow, urodzony 6 kwietnia 1881. r. wyjechał jako żołnierz na wojnę w sierpniu r. 1914, brał udział w bitwach pod Lublinem we wrześniu 1914. r., wówczas zaginął i od tego czasu nie ma o nim żadnych wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że Wojciech Furtek poniósł śmierć, przeto w myśl § 24. l. 2. ust. cyw. zarządza się na wniosek Heleny Furtkowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. Dr. Gabryszewskiemu, adwokatowi w Jaśle, którego ustanawia się kuratorem aż do dnia 15. października 1922. r. Po dniu powyższym Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Jasło dnia 18. marca 1922. 3! 0

T. 223/21/1. Fed' Andrusyk, syn Macieja i Paraski, urodzony w Sidkach 9 marca 1887. r., wstąpił w sierpniu 1914. r. jako żołnierz do czynnej służby przy 95. p. p. austr., i od tego czasu nie ma o nim żadnych wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918. r. N. 128. Dz. u. p. zarządza się na wniosek Domki Andrusyk postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. Drowi Widrakowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Fedia Andrusyka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. kwietnia 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Czortków, dnia 26. września 1921. 3590

T. 537/20/8 Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane. Andrzej Słotwiński syn Iwana i Marji ur. 26. maja 1880 w Górkach, rolnik ostatnio zamieszkały w Potyliczu brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń miał zginąć w październiku 1914 w bitwie pod Rozwadowem. Zarządza się tedy na wniosek Katarzyny Słotwińskiej postępowanie celem uznania związku małżeńskiego zawartego na dniu 24/11. 1904 między Katarzyną Słotwińską za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Juliuszowi Rodkowskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. września 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 15. lutego 1922. 3331

T. 332/20/10. Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane. Tus, uchwałą z dnia 31. października 1921 l. 9. uznano Fedka Hupało syna Grzegorza ur. 21/6. 1881 w Szołomyi, rolnika ostatnio w Szołomyi zamieszkałego za zmarłego, gdyż miał on wedle zeznań świadków zginąć jako żołnierz 55 p. p. austr. w bitwie pod Tyszkowicami w r. 1914. Obecnie na ponowny wniosek Marji Hupała wdraża się postępowanie celem uznania związku małżeńskiego zawartego na dniu 19/11 1907 między wymienionym a Marją Kuzyk za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Emilowi Roińskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922 a względnie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 31. października 1921. 3302

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 7393/22. Obwieszczenie w celu nadania hurtowni tytoniu II. rzędu w Skałacie. Hurtownia tytoniu II. rzędu w Skałacie będzie obsadzona drogą publicznej konkurencji. Z poborem wyrobów tytoniowych jest przydzielona do hurtowni tytoniu w Tarnopolu. W czasie od 1. stycznia 1921 do 31. grudnia 1921 wydano tej hurtowni materiałów tytoniowych za 5,954.792 Mkp. Zbyt do trafiki składowej wynosił 4.514.204 Mkp. zysk 362.903 Mkp. 92 f. Wadjum wynosi 55.000 Mkp. dla osób nieuprzywilejowanych i ma być złożone w Polskiej Pożyczce Państwowej. Oferty sporządzone na przepisanym druku ostemplowane i należycie udokumentowane należy wnosić do dnia 5. maja 1922 godziny 10 rano do Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Dyrekcja okręgu skarbowego: Topolnicki.

Tarnopol dnia 7. kwietnia 1922. 3353 1—3

Vr. 275/22/18. Ogłoszenie. Prawomocnym wyrokiem z 16 lutego 1922 Vr. 275/22 zostali skazani za tajne gorzelnictwo [illegible] z art. 261. ustawy o zwalczaniu

Nchwy wojennej): I. Mikołaj Moroz lat 45 syn Leśka; II. Józef Fujara lat 45 syn Piotra; III. Mikołaj Fujara lat 46 syn Wojciecha; IV. Jan Górnicki lat 25 syn Franciszka, wszyscy rolnicy w Machnówku, na grzywny, a mianowicie: ad I. i II. po 15.000 Mkp., ad III. w kwocie 20.000 Mkp., zaś ad IV. w kwocie 10.000 Mkp., zarazem orzeczono konfiskatę odebranych od nich naczyń i narzędzi użytych do wyrobu wódki.

Sąd okręgowy karny, Oddział VI. J.

Lwów dnia 24. lutego 1922. 3843

Vr. 5624/19/28. Obwieszczenie. Izrael Kahane restaurator i Feliks Dinstenfeld syn właściciela mleczarni zostali wyrokiem Sądu okręgowego karnego we Lwowie za handel łańcuchowy tytoniem i papierosami ukarani aresztem po 7 dni, grzywną po 500 Mkp. i konfiskatą 3 pudełek tytoniu i 20 pudełek papierosów.

Sąd okręgowy karny, Oddział XXI.

Lwów dnia 29. września 1921. 3907

Vr. 6513/20. Obwieszczenie. Necha Reiss, żona garbarza w Bełzcu, została wyrokiem Sądu okręgowego karnego we Lwowie za handel łańcuchowy wyrobami tytoniowymi, zapałkami i cukrem ukarana czternastodniowym ścisłym aresztem, grzywną 1000 Mkp. i konfiskatą 1005 cygar, 315 papierosów, 2½ paczki tytoniu i 13 kg. cukru.

Sąd okręgowy karny, Oddział XXI.

Lwów dnia 7. listopada 1921. 3908

Vr. 1927/20. Ogłoszenie. Wolf Fischer kupiec w Uhnowie został wyrokiem Sądu karnego we Lwowie z 12. maja 1921 lcz. Vr. 1927/20 za handel łańcuszkowy mąką i bobem ukarany 7-dniowym zaostrzonym aresztem i konfiskatą 231 kg. mąki.

Sąd okręgowy karny, Oddział XXI.

Lwów dnia 19. września 1921. 3909

KONKURSY.

Prez. 12919/22. Ogłoszony w Nr. 77 „Gazety Lwowskiej" konkurs na posadę asystenta rachunkowego w Sądzie apelacyjnym we Lwowie upływa z dniem 30. kwietnia 1922.

Lwów dnia 7. kwietnia 1922. 3844 1—3

Konkurs na posadę sekretarza Urzędu gminnego miasta Tłumacza. Kandydaci winni przedłożyć: 1) Dowód obywatelstwa Państwa Polskiego. 2) Metrykę, iż nie przekroczyli 40 roku życia. 3) Świadectwo złożonego egzaminu kwalifikującego na sekretarzy gminnych dla miast podlegających ustawie z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51. 4) Świadectwa odbytej praktyki i krótki opis dotychczasowego zajęcia. 5) Do posady tej przywiązane są pobory równe poborom pracowników państwowych w XI. stopniu służbowym. Należycie udokumentowane podania należy wnieść do dnia 31. maja 1922 na ręce Komisarza rządowego miasta Tłumacza. Posada ta na razie nadana będzie prowizorycznie. Po roku zadowalającej służby może nastąpić stabilizacja. Pierwszeństwo przysługuje zdemobilizowanym W. P.

Komisarz rządowy. 3905 1—3

AMORTYZACJE.

Nc. II. 476/22. Amortyzacja. Na wniosek Barucha Schneidermana i Berty Schnejderman w Podwołoczyskach wdraża się postępowanie celem amortyzacji poniżej opisanego zaginionego dokumentu i wzywa się posiadacza takowego, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia obecnego edyktu dokument ten Sądowi okazał. W przeciwnym razie po upływie tego terminu dokument powyższy uznany zostanie jako amortyzowany. Oznaczenie dokumentu: Kontrakt kupna-sprzedaży z daty Podwołoczyska 29. kwietnia 1914 l. rep. 5356 we formie aktu notarjalnego przez p. Mirona Leszczyńskiego jako substytuta notarjusza Jana Mandeli sporządzony, na podstawie którego Baruch Schneiderman i Berta Schneiderman kupili od Leona Linksa pb. lk. 109/24 w Podwołoczyskach położoną, wchodzącą w skład majętności tab. „od granicy" objętej whl. 334 ks. gr. dla większych posiadłości przy Sądzie okręgowym w Tarnopolu prowadzonej, w którym sprzedawca Leon Links zezwala, aby parcela powyższa przeniesioną została do ks. gr. gm. kat. Podwołoczyska, przy Sądzie powiatowym w Podwołoczyskach prowadzonej, by z niej nowe ciało tabularne utworzono i by prawo własności do takowego na rzecz kupujących Barucha Schneidermana i Berty Schneiderman po połowie zaintabulowano. Na tej parceli bud. znajdują się 3 sklepy wraz ze strychem i 75 cm. gruntu poza ścianą tylną, tj. okap. Cena kupna ustalona została na 15.000 kor., na poczet której Baruch i Berta Schneidermanowie zapłacili Leonowi Linksowi przed podpisaniem powyższego kontraktu 5.000 k. resztę zaś w kwocie 10.000 kor. zobowiązali się oni solidarnie spłacić Leonowi Linksowi w 40 ratach kwartalnych wynoszących po 250 kor. płatnych zawsze 1/2, 1/5, 1/8 i 1/11 każdego roku od dnia 1. maja 1914 począwszy wraz z 6% odsetkami również w ratach kwartalnych z góry zawsze 1/2, 1/5, 1/8 i 1/11 każdego roku od dnia 1. maja 1914 począwszy, a zarazem zezwolili zobowiązani Baruch i Berta Schneidermanowie, aby dla powyższej reszt. ceny kupna w kwocie 10.000 kor. zaintabulowane zostało na rzecz Leona Linksa prawo zastawu w stanie biernym ciała tabularnego ze sprzedanych pb. lk. 109/24 w Podwołoczyskach położonej utworzyć się mającego. Szczegółowa treść tego kontraktu widoczną jest z odpisu do wniosku o zarządzenie amortyzacji dołączonego.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska dnia 8. marca 1922. 3743

Nc. II. 477/22. Amortyzacja. Na wniosek Mosesa Neumana kupca i Estery Neuman żony kupca, zamieszkałych w Podwołoczyskach wdraża się postępowanie celem amortyzacji poniżej opisanego zaginionego dokumentu i wzywa się posiadacza takowego, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia obecnego edyktu dokument ten Sądowi okazał. W przeciwnym razie po upływie powyższego terminu wspomniany dokument zostanie uznany jako amortyzowany. Oznaczenie dokumentu: Kontrakt kupna-sprzedaży z daty Podwołoczyska dnia 29. kwietnia 1914 l. rep. 5354 we formie aktu notarjalnego przez p. Mirona Leszczyńskiego jako substytuta Jana Mandeli sporządzony, na podstawie którego małżonkowie Moses Neuman i Estera Neuman kupili od Leona Linksa pbud. lkat. 109/17 i 109/20 w Podwołoczyskach położone, wchodzące w skład majętności tab. „od granicy" objętej whl. 334 ks. gr. dla większych posiadłości przy Sądzie okręgowym w Tarnopolu prowadzonej, w którym sprzedawca Leon Links zezwala, aby parcele powyższe przeniesione zostały do ks. gr. gm. kat. Podwołoczyska przy Sądzie powiatowym w Podwołoczyskach prowadzonej, by z nich nowe ciało tabularne utworzono i by prawo własności do takowego na rzecz kupujących Mosesa Neumana i Estery Neuman po połowie zaintabulowano. Na parcelach tych budowlanych znajduje się dom zawierający w parterze sklepy i sień, na piętrze 4 pokoje, kuchnię, korytarz i korytarzyk, ponadto schody, strych, piwnica i podwórze. Cena kupna ustaloną została na 37.000 koron, i

Zamknięcie rachunków i bilans ZAKŁADU UBEZPIECZENIA OD WYPADKÓW WE LWOWIE za rok 1920.

Rachunek obrotu

Liczby oznaczone kursywą tyczą się „Górnictwa".

	Dochody	Mp.	fen.
I.	Przeniesienie funduszów z roku zeszłego: (z wyłączeniem funduszu emerytalnego)		
	A. Kapitał na pokrycie rent, płynnych dnia 31. grudnia roku 1919	8,827.004	75
	B. Rezerwa wartości kapitałowych rent górniczych za wypadki z przed roku 1919	*1,750.000*	—
	C. Fundusze zabezpieczenia	867.805	99
II.	Opłaty na ubezpieczenie członków	*3,435.237* 9,495.118	*51* 52
III.	Dochody od kapitałów ulokowanych	*16.507* 2:8.167	*48* 22
IV.	Dochody z grzywien	*121* 17.257	*40* 44
V.	Inne dochody	401.273	89
		24,947.994	20

	Rozchody	Mp.	fen.
I.	Wypłacone kwoty wynagrodzenia:		
	A. Koszty pogrzebu, renty, odprawy	*207.869* 924.712	*76* 94
	B. Renty wypłacone przez Zakład górniczy we Wiedniu za wypadki zaszłe przed rokiem 1919 (na rach. masy likw.)	*70.000*	—
	C. Zasiłki wojenne dla rencistów	*445* 164.768	*62* 41
	D. Rezerwa na zaległe raty rentowe z lat ubiegłych	392.383	75
II.	Koszty administracyjne	*1,213.331* 5,272.243	*61* 67
III.	Inne wydatki	*12.448* 768.73[illegible]	*09* 53
IV.	Stan funduszów z końców roku rachunkowego (z wyłączeniem funduszu emerytalnego)		
	A. Kapitał na pokrycie rent, płynnych dnia 31. grudnia 1920.	*1,311.125* 9,699.519	*96* 43
	B. Rezerwa wartości kapitałowych rent górniczych za wypadki z przed roku 1919.	*1,750.000*	—
	C. Fundusze zabezpieczenia	5,560.649	95
V.	Nadwyżka z rocznego obrotu	1,584.829	48
		24,947.994	20

Bilans

Liczby oznaczone kursywą tyczą się „Górnictwa".

	Aktywa	Mp.	fen.
I.	Zapas gotówki	460.648	79
II.	Należytości rozporządzalne	294.844	52
III.	Papiery wartościowe według kursu z dnia 31. grudnia 1920	16,160.736	90
IV.	Wartość realności	130.151	27
V.	Pożyczki hipoteczne	143.187	73
VI.	Należytości z tytułu opłat za ubezpieczenie członków	*2,070.537* 9,422.186	*06* 19
VII.	Rozmaici dłużnicy	*1,196.019* 1,052.994	*81* 43
VIII.	Walory, przyjęte wskutek szczególnych zobowiązań	1,437.042	62
		32,368.349	32

	Pasywa	Mp.	fen.
I.	A. Wartość rachunkowa zobowiązań względem uprawnionych do poboru rent	*1,311.125* 9,699.519	*96* 43
	B. Rezerwa wartości kapitałowych rent górniczych za wypadki z przed roku 1919	*1,750.000*	—
II.	Rezerwa na zaległe raty rentowe z lat ubiegłych	392.383	75
III.	Zobowiązania względem osób trzecich i zobowiązaniami temi obciążone fund.	*21.542* 11,916.750	*69* 25
IV.	Rezerwa dla różnicy kursu roku zeszłego	809.849	95
V.	Fundusze zabezpieczenia	6,467.377	29
		32,368.349	32

Zgodnie z księgami:
Komisja rewizyjna Zarządu:
Gustaw Pammer mp.
Jan Szopiak mp.
Józef Tomicki mp.

We Lwowie, we wrześniu 1921.

Naczelny buchalter:
Emil Sikora mp.

Przewodniczący Zarządu:
Dr. Aleksander Małaczyński mp.

Dyrektor:
Tadeusz Sośniak mp.

Technik asekuracyjny za zgodność wartości kapitałowych: Józef Sobczyński mp.

kupujący Moses Neuman i Estera Neuman zobowiązali się solidarnie spłacić tę cenę kupna sprzedawcy Leonowi Linksowi w 42 półrocznych ratach amortyzacyjnych, obliczonych wraz z procentami na kwotę 1480 kor. płatnych zawsze 1 maja i 1 listopada każdego roku od dnia 1 maja 1914 począwszy, a zarazem zezwolili zobowiązani Moses Neuman i Estera Neuman, aby dla powyższej ceny kupna w kwocie 37.000 kor. zaintabulowane zostało prawo zastawu na rzecz Leona Linksa w stanie biernym ciała tabularnego ze sprzedanych parcel bud. lk. 109/17 i 109/20 w Podwołoczyskach położonych utworzyć się mającego. Szczegółowa treść tego kontraktu widoczną jest z odpisu do podania o zarządzenie amortyzacji dołączonego.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska dnia 8. marca 1922. 3744

KURATELE.

P. 110/21/17. Edykt. Za umysłowo chorego uznano Wojciecha Jutrznię w Radziszowie. Kuratorem jego ustanowiono Walentego Jaskułę w Radziszowie.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Skawina dnia 30. września 1921. 2926

P. 166/6/21. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Baligrodzie z 7. listopada 1921 L. 4/21/4 pozbawiono całkowicie własnowolności Wasyla Haszyna zamieszkałego w Solince, a to z powodu nieudolności umysłu. Kuratorem ustanowiono Marję Haszyn w Solince.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród dnia 7. listopada 1921. 2961

P. 200/20/8. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Baligrodzie z 23. listopada 1921 P. 200/20/7/L. 6/21/7. pozbawiono Marję Pruca całkowicie własnowolności zamieszkałej w Bukowcu, a to z powodu nieudolności umysłu. Kuratorem ustanowiono Hnata Pupycza w Bukowcu.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród dnia 23 listopada 1921. 2960

P. 110/21/16. Zawiadomienie. Kuratorem Tadeusza Juljana 2 im. Kapiszewskiego z Kobylnicy wołoskiej, którego pozbawiono własnowolności z powodu nieudolności z powodu nieudolności umysłu uchwałą Sądu w Krakowcu z 16. czerwca 1920 L. 1/20 ustanawia się w miejsce zmarłego kuratora Franciszka Laczki p. Kazimierza Janickiego ze Sarn.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krakowiec dnia 11. lutego 1922. 3010

P. 269/7. Uchwałą z 4. lutego 1922 P. 269/7 przedłużono władzę opiekuńczą nad Michałem Strynadiukiem Iwana z Moskałówki. Opiekunem jego jest Jakób Wołoszczuk Andrzeja.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów dnia 11 marca 1922. 3039

P. 213/21. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Komarnie z 30. czerwca 1921 L. 10/18/14. pozbawiono całkowicie własnowolności Marję Zapotoczną, zamieszkałą poprzednio w Andrjanowie, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Michała Zapotocznego rolnika w Andrjanowie.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Komarno dnia 10. września 1921. 3224

FIRMY.

Firm. 1642/21. Spł. II. 632. Zmiany i dodatki w rejestrze handlowym firm spółkowych. Siedziba i brzmienie firmy: Blau i Epstein w Krakowie w likwidacji. Likwidację przedsiębiorstwa, o ile dotyczy handlu metalami, ukończono. Dzień wpisu 19 stycznia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków dnia 14 stycznia 1922. 2127

Firm. 27/22. C. III. 189. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych. Do rejestru Oddział C. wciągnięto: Siedziba firmy: Kraków, ul. Stradom 13. Brzmienie firmy: H. Oppenheim i Syn, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą spólników Kraków dnia 19. grudnia 1921 L. R. 26050 utworzono filję (Oddział) w Warszawie. Prokurę udzielono: Izakowi Stögerowi kupcowi w Krakowie, ul. Józefa 4 zamieszkałemu, który będzie podpisywać firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy podpisze swoje nazwisko z dodatkiem na prokurę wskazującym. Dzień wpisu: 19 stycznia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków dnia 16 stycznia 1922. 2128

Firm. 111/22. Stow. VI. 35. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dodatkowo: Robotnicze Stowarzyszenie współdzielcze malarzy, lakierników, pokostników i szkiarzy, stowarz. zarej. z ogran. poręką w Krakowie XXII. pl. Zgody 17. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 24. kwietnia 1922 zmieniono par. 4 statutu. Wysokość udziału dotąd 200 Mkp., odtąd 500 Mkp. Członek Zarządu Wiktor Wasserlauf ustąpił. Członkiem zarządu wybrany Major Klinger, majster malarski w Krakowie ul. Kalwaryjska 24. Dzień wpisu 3 lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków dnia 31 stycznia 1922. 2129

Firm. 90/22. C. II. 57. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddział C. wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Polskie Zakłady Garbarskie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Organizacja przemysłu garbarskiego w Galicji, a w szczególności zakładanie i prowadzenie fabryk, przerabianie surowca na skóry podeszwowe i wierzchowe. Z powodu przeniesienia majątku spółki w myśl par. 96 ust. z 6 marca 1906 N. 58 na spółkę akcyjną: Polskie Zakłady Garbarskie, spółka akcyjna w Krakowie i rozwiązanie spółki w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia spólników z daty Kraków 24 czerwca 1921 L. R. 24273. Dzień wpisu 3 lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków dnia 31 stycznia 1922. 2134

Firm. 120/22. B. I. 202. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru Oddz. B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Bank budowlany, spółka akcyjna. Zastępca dyrektora: Mieczysław Kaczyński ustąpił. Zamianowano zastępcami dyrektora Konstantego Augustynka dotychczasowego prokurzystę zamieszkałego w Krakowie, ul Lubomirskiego 43. 2) Romana Kubalskiego urzędnika bankowego w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 15. Dzień wpisu 3 lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II,

Kraków dnia 1. lutego 1922. 2130

Firm. 102/22. C. II. 191. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Zakłady przemysłowe B. T. H. Industria, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie ul. Kapucyńska 7. Uchwałą spólników z dnia 15. czerwca 1921 L. 14079 podwyższono kapitał z 1.000.000 Mkp. do 5.000.000 Mkp. Podwyższony kapitał wpłacono w gotówce. Dzień wpisu 3 lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków dnia 31. stycznia 1921. 2132

Firm. 1492. Rg. C. I. 391. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 14. listopada 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Gracia, naftowa spółka z ogr. odpow. Zmiany: zawiadowca Harry B. Backer ustąpił. Udzielono prokurę Dr. Józefowi Prelentnerowi i Pawłowi Platschkowi wykreśla się.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 3 listopada 1921. 2175

Firm. 1583. Rg. C. I. 131. Zmiany do wpisanych już firm. Do rejestru wpisano dnia 22 listopada 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Gal. fabryka piór stalowych, spółka z ograniczoną por. we Lwowie w likwidacji. Zmiany: Nazwisko likwidatora spółki Gabrjela Sikorskiego prostuje się na Gabryel Sokolnicki.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 21 listopada 1921. 2162

PAPA

DACHOWA W NAJLEPSZYM GATUNKU oraz

TER WAGONOWO I DETAILICZNIE,

WAGI

DECYMALNE I NA BYDŁO,

BECZKI

ŻELAZNE, ORAZ WSZYSTKIE ARTYKUŁY TECHNICZNE I GOSPODARSKIE, WCHODZĄCE W ZAKRES GOSPODARSTWA — poleca firma

M. KIERSKI

LWÓW — PASAŻ MIKOLASCHA.

FILJA: TARNOPOL. 3620

OGŁOSZENIE.

WALNE ZGROMADZENIE

członków TOW. ZALICZ. w Sieniawie

stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką odbędzie się dnia 1-go maja 1922 o godz. 10-tej rano, w razie braku kompletu o godz. 11-tej przed południem tego samego dnia bezwzględnie na ilość obecnych.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgrom.
2) Zatwierdzenie wyboru 3 członków Dyrekcji wybranych przez Radę nadzorczą.
3) Rozwiązanie Towarzystwa.
4) Sprawozdanie Dyrekcji z pertraktacji ze Spółką handlowo-kredytową w Przeworsku.
5) Upoważnienie Dyrekcji do sprzedaży realności z wolnej ręki.
6) Wnioski członków. 3906 RADA NADZORCZA

NA ŚWIĘTA!

FIRMA

EDMUND RIEDL 3766

Lwów, ul. Rutowskiego 3

poleca:

HERBATA CHIŃSKA I CEYLOŃSKA

KAWA PALONA I SUROWA

KAKAO HOLENDERSKIE i inne

WINA austrjackie, węgierskie francuskie, hiszpańskie, włoskie i inne.

WÓDKI I LIKIERY pierwszorzędnych fabryk krajowych,

WSZELKIE TOWARY w zakres handlu kolonialnego wchodzące.

Akcyjny Bank Hipoteczny

Pięćdziesiąte czwarte

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Akcjonarjuszów Akcyjnego Banku Hipotecznego

odbędzie się

w sobotę dnia 29. kwietnia 1922 o godz. 10 przed południem w gmachu BANKU HIPOTECZNEGO we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1921.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1921.
4. Wybór trzech członków Rady Nadzorczej (§. 36).
5. Ustanowienie wartości znaków obecności dla Członków Rady Nadzorczej (§. 52).
6. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

PP. Akcjonarjusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl § 54 statutu złożyć akcje swoje najdalej do dnia 14. kwietnia 1922 w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub w filjach Zakładu w Krakowie i w Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

PP. Akcjonarjusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretarjacie Banku, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej, będą PP. Akcjonarjuszom wydane.

Lwów, dnia 25. marca 1922. RADA NADZORCZA.

§. 54. W każdem Walnem Zgromadzeniu mają głos ci akcjonarjusze, którzy przynajmniej na 14 dni przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli akcje uzasadniające ich prawo głosowania, wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. Na złożone akcje wydane będą pokwitowania i karty legitymacyjne do wstępu na zgromadzenie.

§. 56. Każdy akcjonarjusz ma prawo do tylu głosów, ile razy reprezentuje po 10 akcji. Żaden jednak akcjonarjusz, bez względu czy we własnym imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik, jednego lub więcej akcjonarjuszy, więcej niż pięćdziesiąt głosów mieć nie może.

§. 57. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonać akcjonarjusz tak osobiście jak też i przez umocowanie drugiego akcjonarjusza mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez opiekuna, zostający pod kuratelą przez kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących ich firmę. Stowarzyszenia wogóle przez jednego z członków do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby ci zastępcy nie byli sami akcjonarjuszami. 3156 (Przedruku nie płacimy.)

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.